

Marzyciele – Partita

, W pół żyją i drzemią w pół, to marzyciele
Do czarnych chmur uśmiechając się
A w uszach ich trele gra i gra morele
Aż im się tańczyć chce

Gdy patrzą nam prosto w twarz nie mają tremy
Choć myśli ich niepoprawne są
Po oczach ich w tłumie poznajemy
Wiemy już kto jest kto

Nad ziemią tuż, tuż tańczą marzyciele
A muzyczka im się śni
Już, już ludziom na niedziele
Przerabiają dni
Ich oczy świecą od gwiazd
Ich głowy w niebie są aż
Ich serca biją jak zegary
Wolne mają cały czas
To ani szept, ani śpiew, to bieg marzenia
Ze wszystkich stron wyruszają w świat
Aż trafią tam gdzie ich drogi świat się zmienia
Im w kolorowy kwiat

A każdy z nich skrzydła ma pod marynarką
Gdy zechcą to rozwijają je
Już z krzesłem swym albo i z, frezarką,
Fruną, tak jak we śnie

U schyłku dnia, dnia chodzą marzyciele
W klapach noszą pęki róż
Raz, dwa choć ich tak niewielu
A weselej już

Ich płaszcze pełne są łąt
Nieważny obiad i szal
A jednak bez tych marzycieli

W łeb by sobie strzelił świat
Nad ziemią tuż, tuż tańczą marzyciele
A muzyczka im się śni
Już, już ludziom na niedziele
Przerabiają dni
Ich płaszcze pełne są łat
Nieważny obiad i szal
A jednak bez tych marzycieli
W łeb by sobie strzelił świat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych